

Notatki z dyskursów z dnia 4 i 11 października 2015 r. (Muddenahalli)

Boski Dyskurs z dnia 4 X 2015 r.

♥ *Om Śri Sai Ram. Prosimy Bhagawana, aby przedstawił swoje Boskie Przesłanie. Swami siedzi na krześle w pomarańczowej szacie. Powtarzam za Nim to, co mówi.*

Narasimhamurthy rozpoczął nową pracę! Stał się czytelnikiem nowych wiadomości. Ciągłe opowiada wam, co dzieje się w wielu miejscach. Wszystko to dzieje się na zewnętrznym świecie. Ale nie mówił o rodzajach transformacji zachodzących w ludziach. Nie przyszedłem, aby jeździć po całym świecie. Chcę transformacji wewnętrznej, a nie na zewnątrz. Obecnie jeżdżę po świecie właśnie z uwagi na tę wewnętrzną przemianę ludzi.

Czym jest wewnętrzna transformacja? Nie chodzi o to, byście odchodzili do lasu i porzucali ognisko domowe i dom, prowadzili wyrzeczenia lub odprawiali *dżapę* czy medytowali, żeby osiągnąć Boga. Pozostając tam, gdzie teraz mieszkacie, porzućcie złe myślenie i rozwińcie dobre. Wtedy nastąpi ta transformacja. Poświęcenie to nie porzucenie żony i dzieci i odejście do lasu. W rzeczywistości jest to porzucenie wszystkich złych odczuć i myśli i rozwinięcie dobrych – to jest prawdziwe poświęcenie. Oto Prawda i Słowo Sai.

Głowa w lesie, a ręce w społeczności – oto ideał! Prawdziwa wewnętrzna przemiana zachodzi tylko wtedy, gdy żyjemy zgodnie z tym ideałem. Mnóstwo ludzi uczestniczy w *satsangach* (spotkaniach duchowych) i słucha przesłań Swamiego, ale gdy ludzie ci wracają, nie praktykują nawet małej cząsteczki tego, czego wysłuchali. Mąż i żona przychodzą tutaj, a gdy wracają do swojego miasta, kłócą się. Po co mamy jeździć tak daleko i wracać, walcząc ze sobą. Po co? Dyskutują o tym, gdzie zjeść kolację. Ciągłe sprzeczą się o to, czy zjeść w Muddenahalli, w domu czy gdzieś po drodze. Po wysłuchaniu w tym miejscu tak wzniosłych ideałów kłócicie się o drobne sprawy. To niewłaściwe. Te dyskursy spełnią swoje zadanie tylko wtedy, gdy będziecie w życiu praktykować choćby jedną małą rzecz z tego, co Swami wam mówi, i doświadczać boskiej radości.

JOY (ang. radość) znaczy: najpierw Jezus, Oni potem, a Ty (ang. *Yourself*) na końcu. Jeśli natomiast będziecie dawać najpierw sobie, potem innym, a Jezusowi na końcu, miejsce *JOY* zajmie smutek. Aby mieć prawdziwą pokorę, musicie rozwinąć bezinteresowne odczucia. Jaka jest podstawowa przyczyna wszystkich trudności, nieszczęść i konfliktów na świecie? Tą przyczyną jest nic innego jak samolubstwo.

Indie są bardzo duchowym krajem. Gdy przyjrzyjecie się historii Indii, zobaczycie, że ludzie tutaj nie zmagali się z egoizmem. Pędzili życie wielce zadowoleni i szczęśliwi a także darzyli szczęściem innych. Ale dzisiaj nasi ludzie stają się bardzo chciwi, porównują się z innymi i rozwijają pragnienia i żądze.

Gdy Aleksander Wielki najechał na Indie, udał się do wiosek, aby zobaczyć, co tam się dzieje. Kiedyś zobaczył dwie spierające się rodziny. Aleksander chciał dowiedzieć się o co walczą – zdawało mu się, że o ziemię. Okazało się, że jeden z właścicieli, nie wiedząc, że jego ziemia kryje skarb, sprzedał ją drugiemu. Otrzymał pieniądze za samą ziemię, a nie za

skarbu. Kupujący uważał, że zapłacił tylko za ziemię, a nie za skarb, dlatego chciał, by ten pierwszy wziął skarb dla siebie! Pierwotny właściciel upierał się jednak, że ponieważ sam nic nie wiedział o skarbie, nowy właściciel powinien go zatrzymać. W tym duchu spierali się. Dzisiaj właściciel ziemi chce mieć też ziemię swojego sąsiada i przedstawi wszelkiego rodzaju dokumenty, aby przypisać sobie jego ziemię. Dlatego ciągle mówię Narasimhamurthy'emu, aby dokładnie sprawdzał wszystkie dokumenty, gdy kupuje ziemię. W dawnych czasach było inaczej. Ludzie byli bezinteresowni. Gdy spierali się, szli do starszych i tam szukali sprawiedliwości. „Starszy” znaczy tutaj najstarszy człowiek we wiosce. To on, opierając się na swoim doświadczeniu, rozstrzygał spór. W tamtym sporze żadna strona nic nie wiedziała o skarbie. Teraz toczyli spór, każdy utrzymując, że skarb należy do rozmówcy. Obaj mieli dzieci. Jeden miał córkę, a drugi syna. Starszy wioski powiedział, że ich dzieci powinny pobrać się, a jako dar ślubny niech dostaną ów skarb. Takie znalezione rozwiązanie.

Historia Indii wskazuje, że kraj ten nigdy nie najechał na kraj zewnętrzny. Ponieważ w Indiach ludziom dobrze się powodziło, najeżdżały na nie inne kraje. Ludzie tu wiedli życie, zadowolając się tym, co mieli. Hindusi byli wewnętrznie bardzo bogaci. Ich skarbem był skarb duchowy.

Celem mojego podróżowania po świecie jest uczenie i dzielenie się duchowymi skarbami oraz nauczanie bezinteresowności. Wszystkie kraje są jak przedziały pociągu. Indie są lokomotywą tego pociągu. Gdy jest lokomotywa, może ona pociągnąć pociąg na dowolną odległość. Ale ponieważ nie mieliśmy dobrego maszynisty, lokomotywa stanęła w martwym punkcie. Teraz lokomotywa ponownie ruszyła. Dzisiaj można spotkać ludzi z Indii niosących ten duchowy skarb za granicę, wszędzie nauczających ludzi i rozprzestrzeniających radość (*JOY*). Także wielu mędrców i świętych Indii wyjeżdżało do wielu krajów, by szerzyć duchowe przesłania. Śirdi Baba urodził się w stanie Maharasztra. Prema Baba rodzi się w stanie Karnataka i będzie jeździł po świecie szerząc duchowe nauki. Śirdi Baba ograniczał się tylko do Maharasztry, gdzie głosił duchowe nauki. Sathya Sai Baba podróżował po całych Indiach, ustanowił liczne ośrodki i instytucje oraz uczył ludzi duchowości. Ale gdy nastanie Prema Sai, wyruszy do wszystkich krajów i tam będzie szerzył duchowe przesłania.

Pierwszy *awatar* (zstąpienie boskości) działał tylko w jednym stanie, drugi służył całemu narodowi, a trzeci pójdzie na cały świat. Obecnie kładę fundamenty dla Prema Sai. Każda wielka budowla wymaga solidnego fundamentu. Teraz trzeba kłaść fundamenty. W przyszłości wszystko to stanie się ogromną rezydencją. *Aśramy* (ośrodki duchowe) powstaną w 17 krajach. Pobudzę i zainspiruję ludzi do wejścia na duchową ścieżkę. Ludzie z 10 krajów już zaczęli budować *aśramy*. Niebawem odwiedzę 7 dalszych krajów, aby i tam zainicjować zakładanie *aśramów*.

Dlaczego inicjuję wszystkie te *aśramy* i szkoły? Bardzo trudno byłoby wszystkim ludziom przybyć tutaj, dlatego wyjeżdżam tam, gdzie oni są. Moim celem jest pójście do tych krajów i na miejscu zachęcanie ich do wejścia na duchową ścieżkę. Powinni pozostać we własnej religii i kulturze. Nie przyszedłem, by ustanawiać nową religię. W każdej religii są dwie zasady – miłość i poświęcenie. Ludzie muszą rozumieć zasady własnej religii i praktykować je. Każda religia – hinduizm, sikhizm, taoizm itd. – ma w sobie pierwiastek miłości. Ludzie porzucą swoje zawężone myślenie, gdy rozwiną ten pierwiastek. Do wszystkich naszych *aśramów* musimy zapewnić dostęp ludziom każdej religii, kasty i wyznania. Musimy dopilnować tego, by ludzie, którzy przychodzą do tych *aśramów*,

znaleźli tam syntezę nauk wszystkich religii. Mówię to wszystkim wielbicielom. Nie powinniśmy zawężać nauk do tylko jednej religii, lecz przedstawiać esencję wszystkich. Wszystkie zakładane przez nas *aśramy* powinny być otwarte dla każdego. Będą mogli się tam modlić przedstawiciele dowolnej religii. Powinna tam być synteza wszystkich religii. Wielu wielbicieli sprzedaje swoje posiadłości na ten cel. To, co robią, to dawanie dziesięciny. Szczęście to jedność z Bogiem. Związek Boga z Jego wielbicielami jest związkiem atmicznym.

Nadchodzą wielkie i chwalebne czasy. Wielu z was myśli, że siedzi w małej sali i słucha Swamiego i że tak będzie dalej. Wcale nie. Nastąpią wielkie zmiany. Cały świat tu przyjdzie. Wszystko będzie się dalej rozrastać. Tam, gdzie jest Bóg, tam wszystko przychodzi. Jeśli chcecie Boga, musicie stać się dobrzy (gra słów *God – good*). Musicie więc wyzbyć się swojej małostkowości, egoizmu i własnego interesu a rozwinąć szerokie horyzonty i bezinteresowność. Wszystko powinno się robić z miłości do Boga. Zadajcie pytanie, czy Bogu podoba się to, co robicie. Jeśli Jemu się podoba, róbcie to. W przeciwnym razie – nie róbcie! Żal po popełnieniu błędu nie ma sensu. Pomyślcie zanim coś zrobicie. Właściwe będzie, gdy będziecie myśleli zanim podejmiecie działanie. Powinniście podejmować dobre działania i wypowiadać dobre słowa.

Wielu wielbicieli smuci się, że Swami wyjeżdża w długie podróże i że wtedy nie ma tu nikogo, kto o nich dba. Myśleć, że Swami jest nieobecny, jest wielkim błędem. Wszyscy macie radia. Gdy właściwie je dostroicie, możecie słuchać piosenek. Czym jest radio? Umysł to radio. Strojenie to harmonizowanie myśli, słowa i czynu. Gdy angażujecie dobre myśli, słowa i czyny, wtedy jest właściwe dostrojenie. Gdy macie tę jedność, będziecie też mieli czystość. Czystość prowadzi do właściwego dostrojenia. Gdy dojdziecie do doskonałej czystości, osiągniecie też Boskość. Gdy rozwiniecie w sobie tego rodzaju dobroć, będziecie w stanie widzieć Boga wszędzie i zawsze. Dostrajajcie więc własne radio i słuchajcie boskich pieśni.

Jak długo mamy polegać na radiu innych? Wszystkich stworzyłem jednakich. Zawsze mówię, że jesteście ucieleśnieniami boskości. Powinniście wydobyć tę boskość z siebie i doświadczyć jej. Musicie w tym celu dołożyć starań. Nikt nie może za was jeść, pić czy mówić. Podobnie też, sami musicie dotrzeć do własnej boskości. Wszyscy macie tę boskość w sobie. Trzeba tylko włożyć wysiłek. Z prawdziwym wysiłkiem możecie osiągnąć wszystko.

Teraz pada deszcz. Wkrótce będzie gotowa ta wielka aula. Będzie tam mogło siedzieć 10 000 ludzi. Aula będzie inaugurowana 18 listopada. Wszyscy możecie uczestniczyć w tym otwarciu. Gdy teraz tam pójdziecie, możecie mieć wątpliwości, czy do tego czasu budowa zostanie ukończona! Wszyscy tamci ludzie ciężko pracują w dzień i w nocy po to, by aula była gotowa na dzień inauguracji. 19-go listopada z rana rozpocznie się Światowe Spotkanie Młodzieży. Przybędzie tu mnóstwo młodych mężczyzn i kobiet. Dla ludzi z Zachodu, będzie tu też zachodnia stołówka. Będzie stołówka ‘Western’ (zachodnia) oraz ‘North Indian’ (dla mieszkańców północnych stanów Indii). Program będzie obejmował 5 dni. Podczas Urodzin będą uroczystości, w których weźmie udział wielu ważnych dygnitarzy. Gdy dzieją się tak dobre rzeczy, nie powinniście siedzieć z założonymi rękami. Musicie służyć przez ręce. Udzielajcie się w służbie na ile tylko możecie. Niewłaściwe byłoby, gdybyście tylko siedzieli i cieszyli się uroczystościami. Gośćmi są tylko ci, którzy przyjeżdżają z innych krajów. My wszyscy jesteśmy gospodarzami! Ponieważ przybywa tu cały świat, musimy się nimi zaopiekować. Wszystkie takie programy, poczynając od 90-

tych Urodzin, będą odbywać się w tej auli. Gdy to wszystko planowałem, Narasimhamurthy wyrażał wątpliwość. Myślicie tylko o małych rzeczach, gdy macie mały umysł i inteligencję. Ja myślę szeroko. Cały świat tu przyjdzie, dlatego potrzebuję wielkiej auli. Ludzie nie przyjeżdżają dla was – oni przyjeżdżają dla Mnie. Przyjadą do Mnie ludzie ze wszystkich krajów. Nawet ta aula nie wystarczy. Gdy Prema Sai rozpocznie swoją działalność, w tej auli będą przeprowadzane liczne programy. Tak wielka aula jest niezbędna. Wielu wielbicieli ciężko pracuje, aby została na czas ukończona. Normalnie, gdybyście chcieli zbudować równie wielką aulę, potrzebowalibyście na to ponad trzy lata. Jedynie dzięki Woli Boskiej ta aula będzie mogła zostać ukończona w ciągu 9 miesięcy. Wszyscy powinniście zaangażować się w jakieś działania służebne.

**Fragment [dyskursu do sewadal](#) (służby ochotniczej)
dnia 11 października 2015 r.**

Dzień, w którym Śirdi Baba porzucił swoje śmiertelne ciało przypadł na święto Widżajadaśami. Obecne Widżajadaśami stanowi przejście od *awatary* Sathya Sai do Prema Sai. Poprzez *Awatara* Prema Sai przyjdzie Złoty Wiek. To jest pierwszy promień Złotego Wieku. Skończy się pełna ciemności i ignorancji *kalijuga*, a zacznie się promienna *satjajuga*. Wkrótce na świecie nastąpią wielkie zmiany, tak jak przy zmianie pór roku niektóre rośliny obumierają, a pojawiają się nowe. Gdy dokona się to przejście między *kalijugą* i *satjajugą*, przeżyją tylko ludzie, którzy zasługują na *satjajugę*, inni będą musieli odejść.

Wielu ludzi pyta, kiedy zacznie się *satjajuga*. Chcę wam powiedzieć, że zacznie się ona od tego Widżajadaśami. Ale nie wystarczy, że zaświta Złoty Wiek – wasze serce musi także przemienić się w *satjajugę*. Nauczyciele mogą wpajać uczniom wiele lekcji, ale jeśli uczniowie śpią w klasie, nie ma z tego pożytku. Niewłaściwie jest myśleć, że gdy zaświta Złoty Wiek, wasze serce będzie pełne miłości. Jeśli rozwinięcie szlachetne myślenie i dobre uczucia, w *satjajudze* będzie wam łatwo. Negatywności ubędzie, a pozytywnych rzeczy przybędzie. Gdy porzucicie złe towarzystwo i przyłączycie się do dobrego, łatwo będzie rozwinąć dobre uczucia. Tak więc, w *satjajudze* łatwo będzie osiągnąć własną boskość. Niemniej, ciągle potrzebny jest wasz wysiłek. Jeśli dołożycie starań i dołączy się do tego Moja łaska, wówczas osiągniecie swój cel. Dla tego celu się urodziliście. Ostatecznym celem jest samorealizacja. Gdy droga jest dobra, możecie jechać szybko. W nocy możecie to robić tylko wolno. W *kalijudze* droga jest zła i jest ciemno. *Satjajuga* oznacza światło i dobrą drogę. Dzięki tym dwóm czynnikom możecie posuwać się bardzo szybko.

[[źródło](http://bhajanmusic.info/sukshma-baba-information/OCTOBER-2015-MUDDENAHALLI-DISCOURSE-ENGLISH): bhajanmusic.info/sukshma-baba-information/OCTOBER-2015-MUDDENAHALLI-DISCOURSE-ENGLISH; tłum. KMB, Toruń, 20151014]